

POSTANOWIENIE

Dnia 17 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku B. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.
o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego w (...),
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 września 2019 r.,

oddala wniosek.

UZASADNIENIE

W związku ze sprawą z odwołania J. S. oraz „B.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. (dalej jako Spółka) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. o podleganie ubezpieczeniom społecznym, zawisłej przed Sądem Okręgowym w K. (IV U (...)), został złożony wniosek odwołującej się Spółki o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Okręgowego w K. oraz wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego w (...). We wniosku wymieniono nazwiska sędziów orzekających w obu tych Sądach i podano, że „co najmniej od lat trzech toczy się postępowanie egzekucyjne przeciwko Spółce, w toku którego ujawnione zostały budzące podejrzenie popełnienia przestępstwa przez przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości i osoby z nimi powiązane oraz czyny karalne związane z samym przebiegiem egzekucji lub związane z brakiem co najmniej nadzoru wewnętrznego nad tym postępowaniem. Spółka zawiadomiła organy ścigania o zauważonych nieprawidłowościach, a zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa obejmowało

również informację o popełnieniu przestępstwa przez prezesów Sądu Apelacyjnego, Sądu Okręgowego oraz Sądu Rejonowego w K.. A zatem - w ocenie Spółki - z uwagi na toczące się postępowanie przygotowawcze, istnieje poważna wątpliwość co do możliwości zachowania obiektywizmu przy rozpoznaniu sprawy względem Spółki przez osoby z tego samego kręgu zawodowego i być może towarzyskiego. Na powyższe wskazuje doświadczenie życiowe zwykłego obywatela, które pozwala na istnienie słusznego podejrzenia możliwości zachowania obiektywizmu, a co za tym idzie naruszenia zasady bezstronności.

Sędziowie Sądu Apelacyjnego w (...) złożyli w trybie art. 52 § 2 k.p.c. oświadczenia, z których wynika, że nie pozostają z żadną ze stron postępowania w jakichkolwiek relacjach, które powodowałyby wątpliwości co do ich bezstronności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 49 k.p.c., niezależnie od przyczyn wymienionych w art. 48 k.p.c., sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie.

Przypomnieć trzeba, że instytucja wyłączenia sędziego na wniosek (*iudex suspectus*) nie jest związana z wystąpieniem jakiejkolwiek wątpliwości co do bezstronności sędziego rozpoznającego sprawę, ale z ujawnieniem się uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego (art. 49 k.p.c.). Tym samym o możliwości wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy nie decyduje samo odczucie strony co do bezstronności sędziego, bowiem odczucie co do tych wątpliwości musi być uzasadnione w okolicznościach danej sprawy. Ciężar uprawdopodobnienia wystąpienia takich okoliczności spoczywa na stronie wnoszącej o wyłączenie sędziego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2017 r., V CO 165/17, LEX nr 2360540). Z kolei o bezstronności sędziego decyduje jego niezawisłość, zdefiniowana przez Trybunał Konstytucyjny jako niezależność od innych władz i instytucjonalnego wpływu, a także niezależność od stron procesu (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 1993 r., K 11/93, OTK 1993 nr 2, poz. 37). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia

21 sierpnia 2003 r., III CZP 42/03 (OSNC 2004 nr 7-8, poz. 107), wskazał, że wyłączenie sędziego wzmacnia zasadę bezstronności i stanowi jeden z istotnych elementów niezawisłości, z jednej bowiem strony zapewnia obiektywizm orzekania oraz utwierdza społeczne zaufanie do sądu, z drugiej natomiast zwalnia sędziego z rozwiązywania trudnych i często nieuniknionych konfliktów sumienia. Z tych przyczyn - zważywszy także na wskazane odniesienia ustrojowe, gwarancje konstytucyjne zawarte w art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz doniosłe skutki procesowe określone w art. 379 pkt 4 k.p.c. - stosowanie przepisów dotyczących wyłączenia sędziego musi być ścisłe i wolne od jakichkolwiek uproszczeń.

Wobec powyższego wniosek o wyłączenie sędziego musi być umotywowany racjonalnym, obiektywnym i oczywistym w społecznym oglądzie zarzutem, że wobec zgłaszanych okoliczności sprawa nie zostanie rozpoznana bez uprzedzeń, bezstronnie i sprawiedliwie. Brak bezstronności nie ogranicza się do odczucia strony, że sędzia nie jest wystarczająco obiektywny; musi dać się uzasadnić w ramach rozsądnej oceny. Uzasadnienia wniosku o wyłączenie sędziego opieranego na przesłankach przewidzianych w art. 49 k.p.c. nie można zatem konstruować wyłącznie na tezie, że „istnieje poważna wątpliwość, co do możliwości zachowania obiektywizmu przez osoby z tego samego kręgu zawodowego i być może towarzyskiego”, jeśli teza ta jest wynikiem subiektywnego przeświadczenia strony i przejawem konsekwentnego stanowiska Spółki wyrażonego również w innych podobnych postępowaniach toczących się obecnie w sądach apelacji szczecińskiej. Samo „konsekwentne stanowisko Spółki” nie może być uznane za okoliczność, która w rozumieniu art. 49 k.p.c. mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość, co do bezstronności sędziego w danej sprawie. W dalszym ciągu jest to bowiem wyrażone ogólnikowo i bez należytej konkretyzacji subiektywne przeświadczenie strony o tym, że rozpoznając sprawę sędziowie będą zachowywać brak obiektywizmu. Założenie to jest tak daleko idące, że mieści się jedynie w sferze przypuszczeń i sugestii, a nie racjonalnych przesłanek, które pozwalałyby na formułowanie - z punktu widzenia postronnego obserwatora - obaw o brak obiektywizmu sędziów. Wątpliwości co do bezstronnego orzekania przez sędziego uzasadniające jego wyłączenie nie mogą się opierać na argumentach o charakterze generalnym, zakładających jako pewnik, że układ stosunków interpersonalnych

między sędziami sam w sobie wpływa na ich bezstronność i obiektywizm (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015 r., III PO 7/15, LEX nr 1814915 i z dnia 10 stycznia 2017 r., III UO 3/16, LEX nr 2203503). W tym kontekście nie może zniknąć z pola widzenia, że wszyscy sędziowie Sądu Apelacyjnego złożyli oświadczenia, z których wynika, iż w stosunku do żadnego z nich nie zachodzi okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do ich bezstronności w sprawie, a oświadczeń tych tezy zawarte we wniosku w żaden sposób nie podważają.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 7 grudnia 2016 r., II UO 6/16 (LEX nr 2237414), uwypuklił ponadto, że przepisy art. 49 i nast. k.p.c. nie przewidują - znanego w innych systemach - wyłączenia całego sądu jako organu władzy publicznej (zob. także orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1957 r., 1 CO 27/57, OSPIKA 1958 nr 5, poz. 141 lub z dnia 23 września 1965 r., II PO 5/65, Nowe Prawo 1966 nr 4, s. 525); dopuszczalne i możliwe jest wyłączenie ściśle oznaczonej osoby lub osób, co do których występują wątpliwości, czy ze względu na stosunek osobisty z jedną ze stron lub jej przedstawicielem zachowają pełny obiektywizm. Oczywiście, nie jest wykluczone - jeżeli wystąpią ku temu podstawy - wyłączenie wszystkich sędziów zajmujących stanowiska w danym sądzie, w takim jednak wypadku konieczny jest indywidualny wniosek dotyczący każdego sędziego oraz orzeczenia o jego wyłączeniu w konkretnej sprawie. Wniosek taki co prawda został złożony, jednak nie ma w nim - poza wymienieniem nazwisk wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego w (...) - wskazania zindywidualizowanych przyczyn wyłączenia każdego z nich. Jedynie w stosunku do SSA B. G. Spółka podniosła, że jako Prezes Sądu Apelacyjnego zaniechała czynności nadzorczych będących jej ustawowym obowiązkiem. Natomiast złożenie wniosku z zarzutem *iudices suspectes* wobec wszystkich sędziów danego sądu ze względu na to, że „są to osoby z tego samego kręgu zawodowego i być może towarzyskiego” nie wypełnia przesłanek przewidzianych w art. 49 k.p.c.

Resumując powyższe, okoliczności podane we wniosku nie wskazują na to, by sędziowie Sądu Apelacyjnego byli w jakikolwiek sposób zainteresowani wynikiem sprawy o objęcie ubezpieczeniem społecznym J. S. i mogli kierować się przy jej rozpoznaniu ocenami subiektywnymi, zamiast oparcia na obowiązującym

prawie, lub by ich decyzja procesowa miała być poddana jakimkolwiek naciskom zewnętrznym. Nie istnieją zatem okoliczności tego rodzaju, że mogłyby wywołać uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziów Sądu Apelacyjnego, które uzasadniałyby wniosek o ich wyłączenie.

Z tych względów Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

I.n